

Wojna brytyjskich transseksualistów z homoseksualistami

3 czerwca 2021

Ruchy transseksualistów w Wielkiej Brytanii krytykują państwową Komisję Charytatywną za nadanie statusu grupy charytatywnej organizacji LGB Alliance. Uważają one, że stowarzyszenie homoseksualistów i biseksualistów dyskryminuje w swojej działalności osoby transpłciowe, tym samym „nie oferując społeczeństwu żadnych pozytywnych korzyści”.

Komisja Charytatywna Anglii i Walii jest organem rządowym, a jego podstawowym zadaniem jest certyfikowanie i nadzór nad wszelkiego rodzaju organizacjami charytatywnymi. W kwietniu tego roku Komisja przyznała więc odpowiedni status LGB Alliance, czyli istniejącemu od 2019 roku ruchowi zajmującemu się walką o prawa osób homoseksualnych i biseksualnych.

LGB Alliance wzbudza spore kontrowersje w środowisku brytyjskich dewiantów. Z tego powodu jego założycielka, lesbijka i prawnik Allison Bailey, jest często obiektem ataków ze strony czołowych organizacji zajmujących się postulatami wszystkich grup mniejszości seksualnych. Bailey twierdzi wręcz, że jest przez nie dyskryminowana z uwagi na krytycznie przekonania wobec transseksualistów.

Stanowisko LGB Alliance wobec transseksualistów jest powodem walki ruchu LGBTQWERTY z Komisją Charytatywną. Największe stowarzyszenia dewiantów twierdzą, że LGB Alliance „nie oferuje społeczeństwu żadnych pozytywnych korzyści”, bo w swoich działaniach lobbuje przeciwko zmianom prawnym na rzecz osób transpłciowych. W ten sposób organizacja „działa wyłącznie na rzecz gejów i lesbijek, które nie są transpłciowe i podzielają poglądy LGB Alliance”.

Sama Komisja Charytatywna odrzuca wszelkie oskarżenia. Przypomina ona, że jest organem decydującym, czy dana organizacja mieści się w ustalonych wcześniej prawnych ramach dobroczynności. Z tego powodu rolą Komisji nie jest dokonywanie ocen wartościujących cele lub przemysły przedstawiane przez poszczególne stowarzyszenia.

Na podstawie: DailyMail.co.uk

Źródło: Autonom.pl